

## Tydzień I – Pragnienia, medytacja pierwsza

### Bardzo ważne pytania

J 1, 35-42

35 Nazajutrz Jan znowu stał w tym miejscu wraz z dwoma swoimi uczniami 36 i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: «Oto Baranek Boży». 37 Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. 38 Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?» Oni powiedzieli do Niego: «Rabbi! - to znaczy: Nauczycielu - gdzie mieszkasz?» 39 Odpowiedział im: «Chodźcie, a zobaczycie». Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej. 40 Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. 41 Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: «Znaleźliśmy Mesjasza» - to znaczy: Chrystusa. 42 I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus wejrząwszy na niego rzekł: «Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz nazywał się Kefas» - to znaczy: Piotr.

**Modlitwa przygotowawcza zwyczajna (ĆD 46):** „Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane wyłącznie ku służbie i chwale Jego Boskiego Majestatu”

**Obraz do modlitwy:** Wyobrażę sobie tę scenę, uczniów, Jezusa i siebie pośród nich.

**Prośba o owoc medytacji:** Poproszę o zobaczenie dlaczego jestem „tu” w czasie rekolekcji, dlaczego jestem na tej drodze. Poproszę o poznanie moich pragnień i motywacji.

### 1. „Czego szukacie?”

Uczniowie spotykają Jezusa, nie jest to dla nich całkiem przypadkowe spotkanie, szukają w życiu mistrza, szukają czegoś więcej, szukają czegoś bardziej.

Zwrotem „czego szukacie” Jezus pyta uczniów o to, co jest w ich sercach. Pyta o to, co jest w nich samych. Pyta o ich pragnienia, motywacje, oczekiwania. To Jezus wychodzi pierwszy z inicjatywą. Jego głos jest pełen troski i miłości. Pragnienie szukania Jezusa powoduje Jego natychmiastową reakcję i Jezus rozpoczyna dialog z tymi, którzy takie pragnienie wyrażają. Rozpoczynające się rekolekcje są tym dialogiem. Są inicjatywą Jezusa. On – Jezus – chce do mnie mówić, chce ze mną rozmawiać.

Jezus pyta także o moje pragnienia i oczekiwania.

Jaki jest cel tych czterech tygodni rekolekcji, które się rozpoczynają? Co skłania mnie do podjęcia tych rekolekcji? Czy jest to przypadek?

Dzisiaj Jezus staje i przede mną, patrzy mi prosto w oczy i zadaje pytanie: „czego szukasz”? Jakiej udzielię odpowiedzi? Dokąd chcę dość razem z Jezusem?

### 2. „Nauczycielu – gdzie mieszkasz?”

Tym pytaniem uczniowie odpowiadają Jezusowi, tym pytaniem wyrażają pragnienie bycia z Jezusem, trwania przy Nim, poznawania Jego stylu życia i Jego mentalności. Chcą, by to Jezus został ich Nauczycielem. Tym pytaniem wyrażają zainteresowanie Jezusem, Jego życiem, Jego Osobą. To zainteresowanie, które stanie się motorem ich pójścia za Jezusem, skorzystania z Jego zaproszenia do drogi.

Pytanie „gdzie mieszkasz” to pytanie o pochodzenie, o dom, o to, kim jestem, jakim jestem. To pytanie o moją tożsamość, o wizję mojego życia. To pytanie nie tylko o poznanie Jezusa, ale to pytanie o możliwość pozostania z Nim tam gdzie żyje, niejako na stałe. To pragnienie uczestniczenia w Jego osobistym życiu. To pragnienie zbudowania z Nim relacji. To pytanie o poszukiwanie spełnienia, poszukiwanie celu, poszukiwanie miejsca, gdzie byłoby się „u siebie”.

Czy ja potrafię zadać takie pytanie Jezusowi?

Jakie pytanie ja chciałbym zadać Jezusowi na początku tych rekolekcji? Dlaczego takie?

### 3. „Chodźcie, a zobaczycie”

Dla chrześcijanina istotą życia jest zwiążanie się z Jezusem. Jezus nie pozostaje obojętny na tęsknoty i pragnienia ludzkiego serca. Chce niejako utrwalić zaufanie w Nim pokładane. „Chodźcie, a zobaczycie” – tym zdaniem Jezus zaprasza uczniów do wspólnej drogi. Zaprasza do bliższego z Nim spotkania. Nie stawia żadnych warunków, nie stawia wymagań, tylko tak po prostu zaprasza do wspólnej drogi. Zaprasza do tego, aby odkrywać, kim On jest, jak żyje.

Bez względu na to, jakie były wcześniejsze odpowiedzi, Jezus mówi i do mnie: „chodź”, „zobacz”, zaprasza do drogi, do kontynuowania tych rekolekcji, zaprasza, aby doświadczyć tego czasu razem z Nim. Czy potrafię odpowiedzieć na to zaproszenie hojnością i dyspozycyjnością? Czy jestem gotowy do tej wspólnej drogi, do tego, żeby to Jezus mnie prowadził?

Jezus zaprasza mnie do siebie, zaprasza do tego, abym idąc z Nim, odkrywał kim On jest, jak żyje, jak pracuje, jak rozmawia z ludźmi. Zaprasza, abym poznawał Jego sposób „mieszkania” w tym świecie. Zaprasza, abym razem z Nim żył. Co ja na to?

**Rozmowa końcowa:** Stanę ponownie twarzą w twarz z Jezusem, pozwolę, aby On popatrzył mi w oczy i opowiem Mu o tym, co się kryje w moim sercu na początku tych rekolekcji. Może trzeba, abym wyraził gotowość, zgodę na to, co On dla mnie przygotował w tych rekolekcjach, na to, co w nich będzie nowe i nieprzewidywalne.

**Ojciec nasz .....**

## Tydzień I – Pragnienia, medytacja druga

### Przeżywane trudności a moja relacja z Bogiem

1 Krl 19, 1-9

1 Kiedy Achab opowiedział Izebeli wszystko, co Eliasz uczynił, i jak pozabijał mieczem proroków, 2 wtedy Izebel wysłała do Eliasza posłańca, aby powiedział: «<Chociaż ty jesteś Eliasz, to jednak ja jestem Izebel!> Niech to sprawią bogowie i tamto dorzucą<sup>1</sup>, jeśli nie postąpię jutro z twoim życiem, jak [się stało] z życiem każdego z nich». 3 Wtedy <Eliasz> zląkłszy się<sup>2</sup>, powstał i ratując się ucieczką, przyszedł do Beer-Szeby w Judzie i tam zostawił swego sługę, 4 a sam na [odległość] jednego dnia drogi poszedł na pustynię. Przyszedłszy, usiadł pod jednym z janowców i pragnąc umrzeć, rzekł: «Wielki już czas, o Panie! Odbierz mi życie, bo nie jestem lepszy od moich przodków». 5 Po czym położył się tam<sup>3</sup> i zasnął. A oto anioł, trącając go, powiedział mu: «Wstań, jedź!» 6 Eliasz spojrział, a oto przy jego głowie podpłomyk i dzban z wodą. Zjadł więc i wypił, i znów się położył. 7 Powtórnie anioł Pański wrócił i trącając go, powiedział: «Wstań, jedź, bo przed tobą długa droga». 8 Powstawszy zatem, zjadł i wypił. Następnie mocą tego pożywienia szedł czterdzieści dni i czterdzieści nocy aż do Bożej góry Horeb. 9 Tam wszedł do pewnej groty, gdzie przenocował. Wtedy Pan skierował do niego słowo i przemówił: «Co ty tu robisz, Eliaszu?»

(Dla szerszego poznania sytuacji Eliasza w tekście proponowanym do modlitwy, można przeczytać 1 Krl 18)

**Modlitwa przygotowawcza zwyczajna (ĆD 46):** „Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane wyłącznie ku służbie i chwale Jego Boskiego Majestatu”

**Obraz do modlitwy:** Eliasz siedzący pod janowcem na pustyni, pragnący umrzeć.

**Prośba o owoc medytacji:** Prosić o łaskę zobaczenia, z jakim brzemieniem wchodzę w te rekolekcje i jak przeżywanie tych trudności przekłada się na moją relację z Bogiem.

#### 1. „Widząc to <Eliasz> powstał i ratując się ucieczką...”

Eliasz znajduje się w trudnej sytuacji życiowej. Ponieważ jego przepowiednia wobec proroków Baala się spełniła - Pan Bóg okazał swoją moc, prorocy zostali zabici. Izebel postanawia pozbyć się Eliasza. Grozi mu, że każe go zabić. Eliasz czuje się zagrożony, lęka się o swoje życie. Ja również w swoim życiu doświadczam sytuacji trudnych, sytuacji zagrożenia mojego własnego „ja”. Jak zachowuję się w sytuacjach, kiedy wiem, że coś mi zagraża? Czy zawsze w sytuacjach trudnych wyjściem jest ucieczka? Jak to wygląda w moim życiu?

#### 2. „Wielki już czas o Panie! Zabierz moje życie ...”

Prorok czuje, że zbliża się jego kres i prosi Pana Boga o śmierć. Można powiedzieć, że jest rozpaczony, nie widzi dla siebie rozwiązania. Zapomina o tym, że Bóg jest Panem życia i czasu, i że Jego plany nie są planami, jakie ma człowiek. Rozpacz prowadzi Eliasza do całkowitego zwątpienia i utraty wiary. I mnie zdarzają się chwile rozpaczu, odrzucenia, zwątpienia.

Co czuję kiedy widzę, że coś mi zagraża, kiedy jestem odrzucony przez innych ludzi? Jakiego rodzaju są we mnie uczucia, kiedy muszę coś porzucić, zostawić, coś zmienić w moim życiu?

#### 3. „A oto anioł trącając go powiedział mu: <Wstań jedź> ...”

Pan Bóg nie pozostawia Eliasza bez odpowiedzi. Posyła swojego posłańca – anioła, żeby czuwał nad Eliaszem, żeby przekazywał mu Jego polecenia. Ma dla Eliasza plan – to dalszy ciąg, kontynuacja jego misji prorockiej. Eliasz musi nabrać sił po to, żeby iść i wypełniać wolę Bożą w swoim życiu. Wolą Boga jest, żeby Eliasz żył i świadczył o swoim Panu. Bóg i dla mnie ma plan, ma plan dla mojego życia.

Przypomnę sobie, uświadomię te sytuacje w moim życiu, które było mi trudno przyjąć, pogodzić się z nimi i kiedy próbowałem uciec przed problemami. Gdzie szukałem wtedy pomocy, wsparcia? Czy szukałem oparcia w Bogu, czy też negowałem Jego istnienie? Jak przeżywanie tych trudności wpływało na moją relację z Bogiem, jak Go wtedy postrzegałem?

**Rozmowa końcowa:** Opowiem Jezusowi o ciężarach, z którymi wchodzę w te rekolekcje. Poproszę Go, aby przeżywanie tych trudności nie prowadziło mnie do odrzucania Boga, lecz abym umiał zaufać Jemu i Jego Miłości.

Ojciec nasz .....